

PORADNIK JĘZYKOWY

Wychodzi na początku każdego miesiąca prócz sierpnia i września.

Adres redakcji i ekspedycji: Kraków, ul. Podwale 7, II. p.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową wynosi zł. 8.
Reklamacje nieotrzymanych zeszytów uwzględniamy
tylko do wyjścia zeszytu następnego.

Przedpłatę przyjmuje ekspedycja „Poradnika”
wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą i wszystkie
urzędy pocztowe.

Konto Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 404.600

Urszula czy Orszula?

Ostatni wspaniały zjazd naukowy ku czci Jana Kochanowskiego przywołał na pamięć nieśmiertelną córeczkę nieśmiertelnego poety, a równocześnie wznowił sprawę jej imienia, które się pojawia w dwojakim brzmieniu jako Urszula i Orszula. Sam Kochanowski nazywa ją stale w *Trenach* Orszulą, Orszulką. Etymologia tego imienia wykazuje przecież, że takie brzmienie imienia tego jest błędnie przekształcone. Pochodzenie tego wyrazu jest łacińskie, od słowa *ursus* (niedźwiedź) i *ursa* (niedźwiedzica), od tego ostatniego zdrobniałe i pieszczotliwe *ursula* (niedźwiadek rodzaju żeńskiego). Imię to w formie męskiej rozpowszechnione i szeroko dziś znane, dzięki Sienkiewiczowi, którego bohater atletycznej budowy zgodnie ze swoją siłą otrzymał od autora nazwę określającą jego zasadniczy przymiot. Jakkolwiek trudno pogodzić się z myślą, by Sienkiewiczowski olbrzym był w jakimkolwiek choćby formalnem pokrewieństwie z wątlą a niedoszlą Safoną słowiańską, to przecież imię niezapomnianej córeczki Kochanowskiego winno się wyprowadzać od owej łacińskiej *ursula*, które było zrazu żartobliwem przezwiskiem małej a niezgrabnej, o niedźwiedzich ruchach komicznych dziewczynki — rozśmieszającej rodziców pierwszemi nieudolnemi próbami chodzenia. Oczywiście pierwotna treść znaczeniowa tego przezwiska, zrozumiała dla Rzymian, z biegiem lat czy wieków ulotniła się zupełnie, a imię samo z komicznego przezwiska nabrało raczej pewnej poetyczności i uroku, odkąd dziewczynkom zaczęła patronować z nieba św. Urszula, upiększona i wywyższona chrześcijańskimi legendami.

Nie nastręcza żadnych trudności wyjaśnienie, dlaczego łacińskie *s* w tem imieniu przeszło na *sz*. W całym mnóstwie analogicznych przykładów widzimy to przejście (porównaj pol. *animusz*, *arkusz*, *kasztelan*, *kustosz* itp.).

Trudniej nieco jest wytlómaczyć pochodzenie owego przekręconego *O*. Nie wiem, czy działa tu analogja do innych imion, czy też może odbił się tu zamiar nadania imieniu formy wokalnie pełniejszej, jaśniej brzmiącej. Wobec dość ciemnego, głuchego *U*, powtarzającego się w zgłosce drugiej, brzmienie tego imienia z początkowem *O* byłoby objawem muzycznych tendencyj językowych, spotykanych zresztą gdzieindziej i do dziś w języku stosowanych. Przytoczę choćby przykłady gwarowe: *bronet* (*brunet*), *font* (*funt*), *fondament* (*fundament* — wszystkie z zapożyczeń obcych, podobnie jak „Orszula”).

Chmielowiec.

— Wywody zupełnie słuszne, ale nie mniej słuszna jest rzeczywistość, że Kochanowski w całych „*Trenach*” używa tylko formy: *Orszula*, *Orszulka*. Takie przejście początkowego *U* na *O* mamy w imionach *Ulrich* na *Oldrzych*, *Undina*-*Ondyna*, *Ursini*-*Orsini*, w nazwach

¹ Skan poradnika opublikowany został na stronie internetowej Biblioteki Narodowej pod adresem:
<https://polona.pl/item/poradnik-jezykowy-r25-nr-8-pazdziernika-1930.ODkwMDc3NA/0/#item>

pospolitych: *urteil-ortyl*, *ubrus-obrus*, *urt-ort*. Jakkolwiek dziś nie używamy postaci *Orszula*, mamy jednak nazwisko : *Orszulski* i miejscowość *Orszulewo*.

Trzeba więc ową przemianę *Urszuli* na *Orszulę* przyjąć jako właściwość w. XVI, a szczególnie Kochanowskiego, gdzie nie odgrywała żadnej roli chęć upodobnienia imienia do jakiegoś pierwiastka łacińskiego, ale tylko właściwość fonetyczna.

W imionach i nazwach dawnych spotykamy często formalne zagadki, zwłaszcza w imionach, tłumaczonych z jęz. łacińskiego. Takie imię *Ignatius*, wywodzone od *ignis* = ogień, daje w chorwackim *Ogniestawa* lub *Watrosłaiua*, u nas zastosowano do spolszczenia nie ogień-, ale żeg- (po-żoga, żag-iew) i nazwano Ignacego- Żegotą. Ten Żegota mógł mieć posiadłość, którą od niego nazwano Żegocin lub Żegocina (jak przymiotniki: matczyn, ciocina), a dziś po zapomnieniu pochodzenia tych nazw piszą te wsi Rzegocin i Rzegocina, łącząc je etymologicznie z rzegotaniem (np. sroki). Niechby ktoś napisał Żegocin i Żegocina — uznanoby go za nieuka (jak się to przydarzyło piszącemu te uwagi).

III. ROZTRZĄSANIA

1. Urszula czy Orszula?

Ostatni wspaniały zjazd naukowy ku czci Jana Kochanowskiego przywołał na pamięć nieśmiertelną córeczkę nieśmiertelnego poety, a równocześnie wznowił sprawę jej imienia, które się pojawia w dwójakiem brzmieniu jako Urszula i Orszula. Sam Kochanowski nazywa ją stale w *Trenach* Orszulą, Orszulką. Etymologia tego imienia wykazuje przecież, że takie brzmienie imienia tego jest błędnie przekształcone. Pochodzenie tego wyrazu jest łacińskie, od słowa *ursus* (niedźwiedź) i *ursa* (niedźwiedzica), od tego ostatniego zdrobniałe i pieszczotliwe *ursula* (niedźwiadek rodzaju żeńskiego). Imię to w formie męskiej rozpowszechnione i szeroko dziś znane, dzięki Sienkiewiczowi, którego bohater atletycznej budowy zgodnie ze swoją siłą otrzymał od autora nazwę określającą jego zasadniczy przymiot. Jakkolwiek trudno pogodzić się z myślą, by Sienkiewiczowski olbrzym był w jakimkolwiek choćby formalnem pokrewieństwie z wątlą a niedoszlą Safońą słowiańską, to przecież imię niezapomnianej córeczki Kochanowskiego winno się wyprowadzać od owej łacińskiej *ursula*, które było zrazu żartobliwem przezwiskiem małej a niezgrabnej, o niedźwiedzich ruchach komicznych dziewczynki — rozśmieszającej rodziców pierwszemi nieudolnemi próbami chodzenia. Oczywiście pierwotna treść znaczeniowa tego przezwiska, zrozumiała dla Rzymian, z biegiem lat czy wieków ulotniła się zupełnie, a imię samo z komicznego przezwiska nabrało raczej pewnej poetyczności i uroku, odkąd dziewczynkom zaczęła patronować z nieba św. Urszula, upiękaszona i wywyższona chrześcijańskimi legendami.

Nie następuje żadnych trudności wyjaśnienie, dlaczego łacińskie *s* w tem imieniu przeszło na *sz*. W całym mnóstwie analogicznych przykładów widzimy to przejście (porównaj pol. animusz, arkusz, kasztelan, kustosz itp.).

Trudniej nieco jest wytłómaczyć pochodzenie owego przekręconego *O*. Nie wiem, czy działa tu analogia do innych imion, czy

też może odbił się tu zamiar nadania imieniu formy wokalnie pełniejszej, jaśniej brzmiącej. Wobec dość ciemnego, głuchego *U*, powtarzającego się w zgłosce drugiej, brzmienie tego imienia z początkowym *O* byłoby objawem muzycznych tendencji językowych, spotykanych zresztą gdzieindziej i do dziś w języku stosowanych. Przytoczę choćby przykłady gwarowe: *bronet* (*brunet*), *font* (*funt*), *fondament* (*fundament*) — wszystkie z zapożyczeń obcych, podobnie jak „*Orszula*“.

Chmielowiec.

- Wywody zupełnie słuszne, ale nie mniej słuszna jest rzeczywistość, że Kochanowski w całych „*Trenach*“ używa tylko formy: *Orszula*, *Orszulka*. Takie przejście początkowego *U* na *O* mamy w imionach *Ulrich* na *Oldrzych*, *Undina-Ondyna*, *Ursini-Orsini*, w nazwach pospolitych: *urteil-ortyl*, *ubrus-obrus*, *urt-ort*. Jakkolwiek dziś nie używamy postaci *Orszula*, mamy jednak nazwisko: *Orszulski* i miejscowość *Orszulewo*.

Trzeba więc ową przemianę *Urszuli* na *Orszulę* przyjąć jako właściwość w. XVI, a szczególnie Kochanowskiego, gdzie nie odgrywała żadnej roli chęć upodobnienia imienia do jakiegoś pierwiastka łacińskiego, ale tylko właściwość fonetyczna.

W imionach i nazwach dawnych spotykamy często formalne zagadki, zwłaszcza w imionach, tłumaczonych z jęz. łacińskiego. Takie imię *Ignatius*, wywodzone od *ignis* = ogień, daje w chorwackiem *Ogniestawa* lub *Watrostawa*, u nas zastosowano do spolszczenia nie *ogni-*, ale *żeg-* (*po-żoga*, *żag-iew*) i nazwano Ignacego-*Żegotą*. Ten *Żegota* mógł mieć posiadłość, którą od niego nazwano *Żegocin* lub *Żegocina* (jak przymiotniki: *matczyn*, *ciocina*), a dziś po zapomnieniu pochodzenia tych nazw piszą te wsi *Rzegocin* i *Rzegocina*, łącząc je etymologicznie z *rzegotaniem* (np. sroki). Niechby ktoś napisał *Żegocin* i *Żegocina* — uznanoby go za nieuka (jak się to przydarzyło piszącemu te uwagi).